

# Wszyscy będą zadowoleni?

Październikowe podwyżki plac nie objęły pielęgniarek zatrudnionych w jednostkach budżetowych, domach pomocy społecznej, stacjach sanitarno-epidemiologicznych oraz stacjach krwiodawstwa i wojewódzkich ośrodkach medycyny pracy oraz żłobkach, a także w podmiotach realizujących czynności z zakresu zaopatrzenia w środki pomocnicze i wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi. Również właścicielom niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, według rządu nie należała się podwyżka, bo nie są oni pracownikami, lecz „menadżerami”. Dopiero nowelizacja ustawy z marca br. przyznała podwyżki

pielęgniarkom i położnym - właścicielom niepublicznych zoz (pielęgniarki i położne środowiskowo-rodzinne oraz pielęgniarki szkolne, a także pielęgniarki na tzw. podkontraktach). Postanowienia ustawy podwyżkowej z 2006 roku powodują również brak środków na sfinansowanie podwyżek dla nowo przyjmowanych pracowników po 1 lipca 2006 r. Ustawa, także nie objęła pracowników zoz-ów utworzonych po pierwszym kwartale 2006 roku, nawet wtedy gdy powstały na skutek zmian przekształceniowych, a funkcjonowały od wielu lat. Taka sytuacja występuje np. w szpitalu we Wschowie, gdzie pielęgniarki i

położne nie otrzymały złotówki podwyżki. Te zapisy zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 28 maja Rzecznik Praw Obywatelskich. Podwyżki w 2007 roku będą w: w stacjach sanitarno-epidemiologicznych - 10% oraz jednostkach budżetowych: regionalnych ośrodkach psychiatrii sądowej i Krajowym Ośrodku Psychiatrii Sądowej dla Nietletnich w Garwolinie - 24%, Ośrodka Readaptacyjnym dla Osób Wymagających Okresowej Pomocy ze Względów Społecznych i Medycznych w Konstancinie-Jeziornie - wzrost o ok. 25%. Podwyżek nadal nie przewidziano dla pielęgniarek w DPS. Poseł pisał do ministra zdrowia:

„Niestety obecna płaca zatrudnionych w domach opieki społecznej zmierza wyraźnie ku minimum socjalnemu (...) pracownicy ci, zamiast być aktywnymi zawodowo i pomagać innym, wkrótce staną się sami klientami pomocy społecznej”. Ustawa podwyżkowa zapewni wzrost wynagrodzeń do końca 2007 roku. Pytanie co dalej z płacami pielęgniarek i położnych. Nikt przy zdrowych zmysłach nie przypuszcza nawet, że od 1 stycznia 2008 roku będzie zarabiać 30% mniej! Ten aspekt ustawy został sprytnie wykorzystany przez stronę rządową w sporze z pielęgniarkami. Mało kto wie, że w dniu 14 lutego Solidarność

Ochrony Zdrowia podpisała ze stroną rządową następujące porozumienie: „W wypadku nie uchwalenia ustawy (nowelizacji ustawy podwyżkowej) w zakładanym terminie (do do końca września 2007) należy przedłużyć na rok 2008 obowiązywanie ustawy „o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń”. Czyli sprawa obowiązywania ustawy na 2008 rok jest załatwiona w porozumieniu z rządem. Po co więc wraca ta sprawa? Rząd postuluje w projekcie ustawy przekazanej do konsultacji społecznych, aby w przekazywanych od 1 stycznia 2008 roku środkach finansowych do poszczególnych zakładów opieki zdrowotnej przez NFZ, nie było wyodrębnionej „sztywnej” kwoty na wynagrodzenia, tak jak to jest w obecnie obowiązującej ustawie podwyżkowej. Przyjęcie takiego rozwiązania spowoduje, że to dyrektor zdecyduje, czy pracownicy zachowają podwyżki w 2008 roku, jeśli tak to w jakiej wysokości. Jest to sprytna zagrywka negocjacyjna rządu, który będzie miał argument, że ustąpił i podwyżki nadal będą obowiązywać, natomiast co do kolejnych podwyżek to konieczne są „szczegółowe i czasochłonne negocjacje”. Ta sytuacja jest też „na rękę” OZZPiP, gdyż w przypadku braku efektów sporu z rządem w postaci kolejnych podwyżek plac, będzie miał argument, że doprowadził do obowiązywania ustawy podwyżkowej na 2008 rok. Wszyscy będą zadowoleni?

Mariusz Mielcarek

**Obok prezentujemy fragmenty danych opracowanych przez Ministerstwo Zdrowia. Dane przedstawiają wysokość podwyżek od października 2006 roku.**

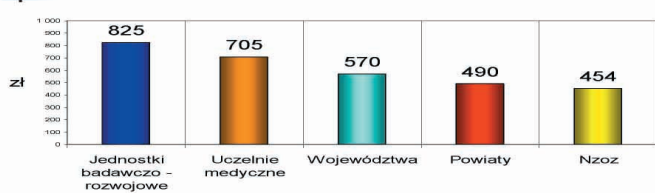
**Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:**

**BB:** Te podwyżki jesienią to nie wszystkie pielęgniarki objęły. W moim mieście, Trójmiasto; niektóre koleżanki dostały 40% do pensji, inne 30%. Były też takie ZOZ-y, gdzie podwyżka wynosiła 9% do zasadniczej. Nie jest sprawiedliwe takie załatwienie sprawy. Każdy pracodawca robi co mu się podoba, a w szczególności Ten z NZOZ.

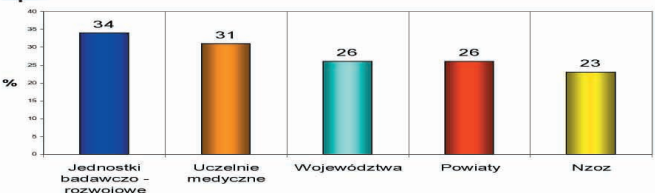
**niesiostra:** Witam, mnie przy okazji podwyżki przemianowano na starszą piel. (pracuję 16 lat) no to dostałam aż 200 zł. A Religa mówił że 500 zł. Myślę że te 3 stowy poszły na bogatych, bo na biednych nie, ja jestem biedna.

**pielęgniarka DPS:** Jestem pielęgniarką pracującą od 16 lat w DPS. 7lat temu przekwalifikowano nas na opiekunki, pozostawiając jednocześnie zakres czynności pielęgniarskich bez zmian, dopisując obowiązek sprzątnięcia sal itd. mam 954 zł, to ok. 1200 zł brutto.

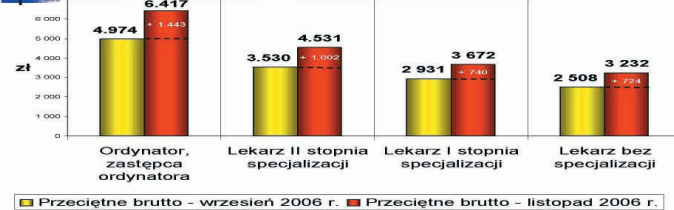
Średnia podwyżka wynagrodzeń (570 zł)



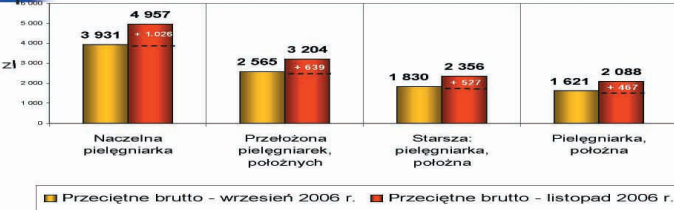
Średnia podwyżka wynagrodzeń (27%)



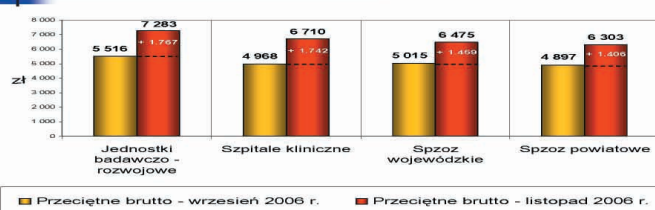
Średnie podwyżki wynagrodzeń lekarzy



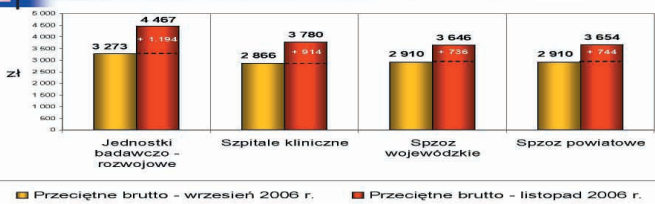
Średnie podwyżki wynagrodzeń pielęgniarek



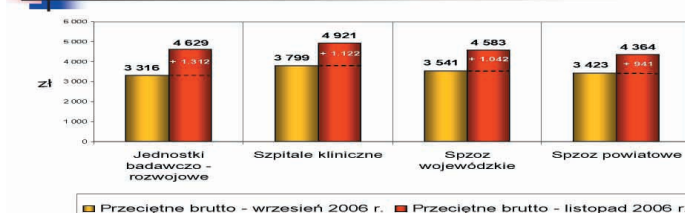
Średnie podwyżki wynagrodzeń na stanowisku ordynatora



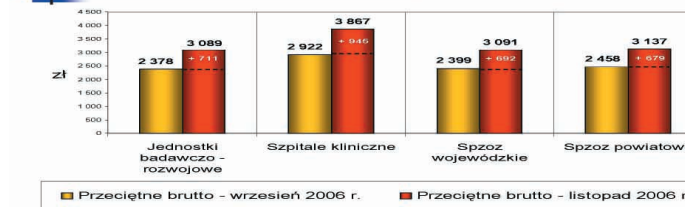
Średnie podwyżki na stanowisku lekarza I stopnia specjalizacji



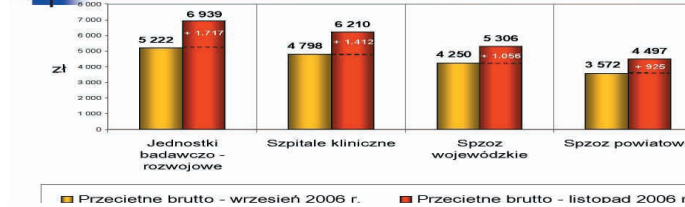
Średnie podwyżki na stanowisku lekarza II stopnia specjalizacji



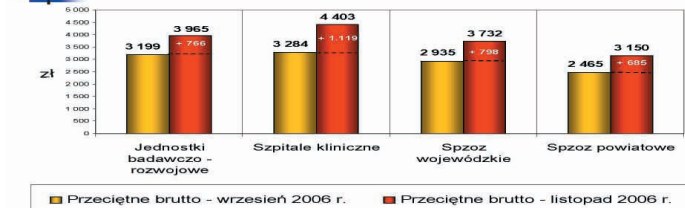
Średnie podwyżki na stanowisku lekarza bez specjalizacji



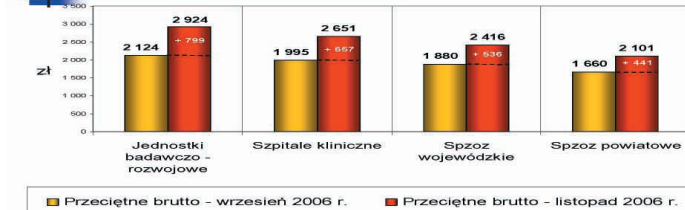
Średnie podwyżki na stanowisku naczelnia pielęgniarka



Średnie podwyżki na stanowisku przełożona pielęgniarek



Średnie podwyżki na stanowisku starsza pielęgniarka



Średnie podwyżki na stanowisku pielęgniarka

